

82. ROCZNICA RZEZI WOŁYŃSKIEJ 1943 – 2025



Pomnik Ofiar Rzezi Wołyńskiej (1942 – 1947) wg proj. Andrzeja Pityńskiego, ufundowany przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej (SWAP) w USA, odsłonięty 11 VII 2024 w Domostawie, gm. Jarocin, woj. podkarpackie, przy drodze ekspresowej S19 pomiędzy Rzeszowem a Lublinem (Fot., Kuryer Polski. Milwaukee, Wisconsin, USA)

11 lipca 2025 minęła tragiczna rocznica Rzezi Wołyńskiej. Główne uroczystości odbyły się pod pomnikiem autorstwa znanego rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego (twórcy takich pomników jak Pomnik Katyński, Jersey City, NJ czy Pomnik Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej w Warszawie). Z powodu swojego artystycznego wyrazu pomnik jest wstrząsający, co zdaniem twórcy było jego założeniem. Z tego powodu wystąpiły trudności ze znalezieniem jego lokalizacji. Pomnik ostatecznie został odsłonięty 11 lipca 2024 w miejscowości Domostaw, na trasie drogi S19 pomiędzy Rzeszowem a Lublinem. Kamień węgielny pod ten pomnik złożył ś.p. ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, wielki orędownik uczczenia ofiar ludobójstwa polskiej ludności kresowej przez ukraińskich nacjonalistów z OUN i UPA.

W roku 2016 Sejm RP podjął uchwałę o ukraińskim ludobójstwie na Polakach na Kresach i ustanowił dzień 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej i uczcił ofiary mordów na obywatelach II Rzeczypospolitej (Polakach, Żydach, Ormianach, Czechach i przedstawicielach innych mniejszości narodowych w tym również tych Sprawiedliwych Ukraińców, którzy padli ofiarą występując w obronie swych sąsiadów). Dzień 11 lipca został wybrany, ponieważ w ten dzień przypadała rocznica tzw. *Krwawej niedzieli* 1943 roku, podczas której doszło na Wołyniu do największej fali mordów na Polakach. Władze RP przez wiele lat odmawiały udziału w tej rocznicy tłumacząc sytuację wojną rosyjsko-ukraińską. Podczas obchodów 11 VII 2025 na terenie tworzono w Chełmie (Lubelskie) Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej Prezydent-elekt i Prezes IPN Karol Nawrocki stwierdził: *„Nie możemy zgodzić się na to, że odmawia się nam, Polakom, prawa do pochowania ofiar ludobójstwa wołyńskiego, bo nie o zemstę oni wołają: wołają o krzyż, wołają o grób, wołają o pamięć, i jako przyszyty prezydent Polski jestem zobowiązany mówić ich głosem. Nikt mnie z tego nie zwolni...”*

Karol Nawrocki kontynuował dalej: *„Chcę Państwa wszystkich przekonać, że niepodległość, suwerenność i wolność to wielka odpowiedzialność. Jest to wielka odpowiedzialność nie tylko prezydenta, ale odpowiedzialność nas wszystkich. To wielka odpowiedzialność, a w tej odpowiedzialności spotykają się ze sobą z jednej strony brak zgody, a powiem nawet pogarda dla ukraińskich nacjonalistów, którzy mordowali kobiety i dzieci, w tej samej odpowiedzialności łączy się pogarda dla żołnierzy Federacji Rosyjskiej, którzy mordują dziś na Ukrainie. Tak, wolność, suwerenność i odpowiedzialność to możliwość mówienia swoim głosem przy sprawach trudnych i przy sprawach najważniejszych. Polska na swoją niepodległość zasłużyła, a prezydent Polski będzie mówił głosem wolnych Polaków”¹.*

Nie istnieją źródła określające ściśle ilość zamordowanych w tych okrutnych wydarzeniach. 11 i 12 lipca Ukraińska Powstańcza Armia dokonała skoordynowanego ataku na Polaków w 150 miejscowościach w powiatach włodzimierskim, horochowskim, kowelskim oraz łuckim. Według badaczy tylko 11 lipca 1943 mogło zginąć około 8 tysięcy Polaków, których rozstrzeliwano lub zabijano przy użyciu siekier, wideł lub noży. Było to apogeum mordów prowadzonych na Wołyniu i w dawnej Galicji Wschodniej, gdzie łącznie ocenia się, że zginęło ponad 120 tysięcy Polaków. Zbrodnia wołyńska spowodowała polski odwet, w wyniku którego zginęło 10-12 tysięcy Ukraińców, w tym do ok. 5 tysięcy na Wołyniu i w Galicji Wschodniej. Należy pamiętać, że w tym czasie te polskie tereny były okupowane przez wojska niemieckie, które zachowywały się biernie,

¹ <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pepites/karol-nawrocki-z-apelem-do-prezydenta-ukrainy-czas-na-pelnoskalowe-ekshumacje/>

choć w niektórych przypadkach nie stawiały oporu dla tworzącej się samorzutnie polskiej samoobrony. Po wojnie te tereny zostały wcielone do Związku Sowieckiego. Jedną z nielicznych, godnych uwagi, pozycji naukowych jest książka profesora socjologii z University of New Hampshire, Tadeusza Piotrowskiego, który sam uniknął losów współziomków na Wołyniu (pochodził z Ryświanki na Wołyniu i miał tylko trzy lata, gdy uniknął strasznej śmierci) p.t. *Genocide and Rescue in Wołyń – Recollections of the Ukrainian Nationalist Ethnic Cleansing Campaign Against the Poles During World War II*².

Należy podkreślić, że przyszłość stosunków polsko-ukraińskich zależy od tego jak obie strony potraktują ten straszny okres w dziejach polsko-ukraińskich. Ofiary i rodziny kresowe oczekują na godny pochówek, który niemożliwy będzie bez prac ekshumacyjnych. Czy istnieje nadzieja na rozwiązanie tego problemu? Obecny czas, gdy toczy się okrutna wojna rosyjsko-ukraińska nie sprzyja szybkim rozwiązaniom. Nie można mówić o przebaczeniu bez ustalenia wzajemnych stosunków opartych na bolesnej prawdzie, w której najważniejszą rzeczą jest oddanie hołdu ofiarom i wstrzymanie fałszywej narracji o odpowiedzialnych za tę zbrodnię ludobójstwa. Tego oczekuje również Polonia w różnych krajach osiedlenia, w tym w Kanadzie i w USA. Wymagać to będzie powołania mieszanej polsko-ukraińskiej komisji, która rozważy i opracuje wspólną polsko-ukraińską ocenę i deklarację opartą na prawdzie historycznej.

Dr inż. Aleksander Maciej Jabłoński, Ph.D., P.Eng.

Prezes

The Oskar Halecki Institute in Canada

² Tadeusz Piotrowski – *Genocide and Rescue in Wołyń – Recollections of the Ukrainian Nationalist Ethnic Cleansing Campaign Against the Poles During World War II* – McFarland & Company Inc., Publishers, Jefferson, North Carolina, and London, 2000. Profesor Piotrowski wygłosił wykład 21 IV 2005 z okazji rocznicy Katynia w Ottawie. Jego książka zawiera zbiór źródłowych dokumentów i relacji świadków tych wydarzeń. Profesor Piotrowski poświęcił całe życie na głoszenie prawdy z zbrodniach popełnionych na ziemiach polskich podczas II wojny światowej.